

Sygn. akt II Ca 463/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Hallada
Sędziowie:	SO Jolanta Pratkowiecka SO Sabina Ziser (sprawozdawca)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 roku w Legnicy

na rozprawie sprawy

z wniosku M. Ś. (1)

przy udziale uczestnika postępowania (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 27 lutego 2013 roku

sygn. akt I Ns 1344/09

p o s t a n a w i a :

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. w punkcie II zasądzić od uczestnika postępowania (...) S.A. w K. na rzecz wnioskodawczyni M. Ś. (1) tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu: na działce nr (...) kwotę 919,77 zł (dziewięćset dziewiętnaście złotych siedemdziesiąt siedem groszy) oraz na działce nr (...) kwotę 2.689 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych), wraz ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, oddając dalej idący wniosek,

2. w punkcie IV zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i orzec, że każdy z uczestników ponosi pozostałe koszty związane ze swym udziałem w sprawie;

II. oddalić dalej idącą apelację;

III. orzec, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w tym postępowaniu.

Sygn. akt II Ca 463/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Lubinie ustanowił na nieruchomości w postaci działek nr (...) położonych w T., Gmina Ś., dla których Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi księgę wieczysta nr (...), prawo służebności przesyłu energii elektrycznej linią energetyczną wysokiego napięcia 110 kV oraz średniego napięcia 20 kV, która to służebność polegać będzie na prawie przesyłu energii elektrycznej, prawie wstępu na nieruchomość w celu wykonywania czynności eksploatacyjnych w pełnym zakresie wynikającym z przepisów prawa, prac remontowych, prac modernizacyjnych z obowiązkiem przywrócenia terenu do stanu pierwotnego na koszt właściciela sieci a nadto na prawie wstępu na tę nieruchomość wraz z niezbędnym sprzętem i środkami transportu, w celu swobodnego dostępu do zlokalizowanych na tej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych i ustalił obszar oddziaływania służebności przesyłu na działce nr (...) na 855,60 m² (po 1,80 od osi linii w obu kierunkach dla linii napięcia 20 kV i po 12,31 m od osi linii w obu kierunkach dla linii napięcia 110 kV) zaś na działce nr (...) na 2.501,40 m² (po 1,80 m od osi linii w obu kierunkach dla linii napięcia 20 kV i po 12,31 m od osi linii w obu kierunkach dla linii 110 kV), na czas nieokreślony na rzecz każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych będącego przedsiębiorcą. Tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu Sąd Rejonowy zasądził od uczestnika (...) S.A. w K. na rzecz wnioskodawczynie M. Ś. (1) kwotę 9.889 zł za służebność na działce nr (...) i kwotę 10.265 zł za służebność na działce nr (...). Dalej idący wniosek Sąd oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania zasądzając od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie z tego tytułu kwotę 1.757 zł. Jednocześnie Sąd nakazał uczestnikowi uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa brakującej kwoty wydatków w wysokości 2.019,01 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że działka M. Ś. (1) nr 1130 ma powierzchnię 2,63 ha zaś działka nr (...) ma powierzchnię 9,15 ha i przebiegają przez ich teren dwie napowietrzne linie jedna wysokiego napięcia 110 kV a druga średniego napięcia 20 kV, będące częścią sieci energetycznej (...) S.A. w K.. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki stanowią grunty orne i pastwisko. Zakres służebności ustalił Sąd pierwszej instancji w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu budownictwa J. J.. W przypadku linii średniego napięcia biegła przyjęła szerokość strefy służebności na 1,80 m od osi linii o obu kierunkach, co nie było kwestionowane przez uczestników. Natomiast odnośnie linii wysokiego napięcia szerokość strefy służebności biegła ustaliła na 12,31 m od osi linii w obu kierunkach na podstawie zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, albowiem szerokość ta narysowana została na załączniku graficznym planu opracowanym przez urbanistę. Sąd uznał, że w pasach służebności o wyznaczonej przez biegłego powierzchni uczestnik będzie miał zapewnioną możliwość korzystania z nieruchomości wnioskodawczynie w celu niezbędnym dla potrzeb przedsiębiorcy przesyłowego.

Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wnioskodawczynie domagała się wynagrodzenia za ustanowienie służebności w kwocie 25.000 zł. Dla ustalenia wysokości tego wynagrodzenia Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości J. J.. Na podstawie tej opinii Sąd Rejonowy przyjął, że należne wynagrodzenie winno objąć odszkodowanie z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości związane z niemożliwością posadowienia na tych działkach turbin wiatrowych. Biegła przyjęła, że na każdej z działek w sytuacji, gdyby nie były na niej posadowione linie elektryczne, można by było posadowić jedną turbinę, która zajmuje 950 m² powierzchni działki. Ustalając wysokość czynszu dzierżawnego na 250 euro rocznie, co daje 972,50 zł i uwzględniając stopę kapitalizacji R=10% biegła ustaliła wysokość odszkodowania na kwotę po 9.725 zł za każdą z działek. Wysokość wynagrodzenia za dalsze korzystanie z nieruchomości biegła wyliczyła na kwotę 164 zł jeżeli chodzi o działkę nr (...) i 540 zł w przypadku działki nr (...).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 par. 2 kpc oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążając tymi kosztami uczestnika postępowania.

Z rozstrzygnięciem powyższym w zakresie punktu I, II, IV i V nie zgodził się uczestnik postępowania wnosząc apelację, w której zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego art. 172 kc w zw. z art. 292 kc poprzez przyjęcie, że nie zachodzą w sprawie przesłanki do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej,
- naruszenie art. 305² par. 2 kc w zw. z art. 305¹ kc poprzez nieprawidłowe ustalenie strefy służebności przesyłu na obu działkach a w konsekwencji zasądzenie zbyt wygórowanego wynagrodzenia,
- naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 288 kc w zw. z art. 305⁴ kc poprzez ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika w zakresie szerszym niż niezbędny dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń elektroenergetycznych, a tym samym z pominięciem zasady wykonywania służebności przesyłu przy jak najmniejszym utrudnianiu wnioskodawcy korzystania z jej nieruchomości,
- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności dotyczących wysokości zasądzanego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości,
- pominięcie zgłoszonych w sprawie wniosków dowodowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany postanowienia poprzez oddalenie wniosku ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia, zmiany orzeczenia poprzez ustalenie służebności przesyłu, w części dotyczącej linii wysokiego napięcia 110 kV, na obszarze wyznaczonym przez rzut poziomy skrajnych przewodów linii na powierzchnię ziemi o szerokości 6,7 m, o łącznej powierzchni 1.415,04 m² natomiast w przypadku linii średniego napięcia 20 kV w obszarze wyznaczonym przez rzut poziomy skrajnych przewodów linii na powierzchnię ziemi o szerokości 3,6 m, o łącznej powierzchni 725,76 m². Uczestnik domagał się również zmiany wysokości kwoty zasądzanego wynagrodzenia poprzez zasądzenie kwoty 2.300 zł w miejsce kwoty 20.154 zł. Wniósł również o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania. Jako żądanie ewentualne złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd drugiej instancji poczynił w postępowaniu apelacyjnym dodatkowe ustalenia faktyczne:

Wnioskodawcy nabyła własność nieruchomości rolnych o łącznej powierzchni 27,72 ha położonych w T., Gmina Ś., w tym działek nr (...), wraz ze swoim mężem M. Ś. (2) od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w dniu 24.06.1997r. za cenę 74.310 zł. Do tego czasu nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa.

Dowód: akta księgi wieczystej Kw nr (...).

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, uchwalonym uchwałą nr XLIII/274/2005 Rady Miejskiej w Ś. z dnia 30 czerwca 2005r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Ś., określono strefę ochronną o szerokości 47 m (po 23,5 m od osi linii w obu kierunkach) wzdłuż linii elektroenergetycznej o napięciu 110 kV.

Dowód: pismo Gminy Ś. z dnia 10.10.2013r. k -464.

W oparciu o ustalenia faktyczne poczynione w obu instancjach Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega częściowemu uwzględnieniu.

Dotyczy ona trzech kwestii, mianowicie zarzutu zasiedzenia, zakresu ustanowionej służebności przesyłu oraz wysokości należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Prawidłowo Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Jak wynikało z twierdzeń uczestnika linie elektroenergetyczne na nieruchomości wnioskodawcy zostały wybudowane w 1975r. jednakże skarżący zapomina, że posadowione zostały one wówczas

na gruncie należącym do Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo państwowe jakim był poprzednik prawny uczestnika. Faktem notoryjnie znanym jest to, że strona pozwana w okresie, którego zasiedzenie ma dotyczyć była przedsiębiorstwem państwowym, które nie mogło nabywać na swoją rzecz praw gdyż jedynym podmiotem, któremu mogła przysługiwać własność państwowa był Skarb Państwa (art. 128 kc) a przepis ten uchylony został z dniem 31.01.1989r. Ponadto możliwość nabycia na własność przez zasiedzenie nieruchomości państwowych została wprowadzona dopiero nowelą do kodeksu cywilnego obowiązującą od 01.10.1990r. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela twierdzenia zawarte w piśmie procesowym wnioskodawczyni z dnia 04.04.2012r. (k-307 akt sprawy) i przytoczone na nich poparcie orzecznictwo Sądu Najwyższego. Jeżeli chodzi o możliwość doliczenia posiadania poprzednika to musi to być posiadanie nieprzerwane tymczasem sytuacja taka w mniejszej sprawie nie miała miejsca gdyż niemożność zasiedzenia spowodowana została zjednoczeniem w jednym ręku własności nieruchomości i linii przesyłowej. Stanowisko takie przedstawił Sąd Najwyższy w orzeczeniach o sygn.akt II CSK 314/08, II CKN 619/99 i III CKU 73/97, wskazując, że posiadacz może doliczyć do czasu swego posiadania okres posiadania swojego poprzednika tylko o tyle o ile do przeniesienia posiadania doszło w czasie biegu terminu zasiedzenia. Tymczasem jak wyżej wskazano przed 1989r. termin zasiedzenia w ogóle nie biegł bo przecież właścicielem zarówno gruntu jak i sieci dystrybucyjnej był Skarb Państwa.

Nie trafny jest w ocenie Sadu Okręgowego zarzut nieprawidłowego ustalenia strefy służebności przesyłu, która zdaniem uczestnika powinna być wyznaczona przez rzut poziomy skrajnych przewodów na powierzchnię ziemi i w tym zakresie skarżący powoływał się na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011r., sygn. akt I A Ca 590/11. Tymczasem wyrok ten nie dotyczył ustanowienia służebności przesyłu i wynagrodzenia z tym związanego lecz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie niezbędnym do korzystania z napowietrznej linii energetycznej. Inna była zatem podstawa prawna dochodzonego roszczenia i inne przesłanki, od których uzależniona jest wysokość tego wynagrodzenia. Pas służebności tymczasem musi uwzględniać wszelkie zdarzenia faktyczne, które mogą nastąpić w przyszłości, nawet w bardzo odległej, w tym potrzebę remontów, modernizacji i konserwacji sieci, jak i ewentualną zabudowę działki. Z tych też względów stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w powołanym wyżej wyroku nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

Pas służebności przesyłu to obszar ujemnego oddziaływania na zakres prawa własności do nieruchomości urządzeń czyli ograniczenie w korzystaniu z tego pasa. Szerokość tego pasa w przypadku linii średniego napięcia była pomiędzy uczestnikami niesporna. Prawidłowo również Sąd pierwszej instancji określił szerokość pasa służebności w przypadku linii wysokiego napięcia albowiem uwzględnia on ustalenia wynikające z planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego dla tego terenu, czego zresztą uczestnik nie kwestionował. W niniejszej sprawie biegła sądowa przyjęła szerokość pasa na 24,62 m wskazując, że opiera się na załączniku graficznym do planu zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem z informacji uzyskanych od Gminy Ś. wynika, że pas ten jest znacznie szerszy gdyż wynosi 47 m (po 23,5 m od osi linii w obu kierunkach). Faktem znanym Sądowi z urzędu jest to że to poprzednik prawny uczestnika na etapie konsultowania z nim projektu planu zagospodarowania przestrzennego wnioskował o ustalenie szerokich pasów ochronnych, które jak twierdził są niezbędne do prawidłowej eksploatacji sieci. W ten sposób na skutek jego działań doszło do ograniczenia podstawowego prawa wnioskodawcy - prawa własności. Skoro taka szeroka strefa nie była uczestnikowi potrzebna do prawidłowej eksploatacji sieci to mógł domagać się ustanowienia w planie mniejszej strefy ograniczonego użytkowania.

Reasumując pas służebności przyjęty przez Sąd Rejonowy uwzględnia ustalenia wynikające z planu zagospodarowania przestrzennego obejmujące konieczność zachowania obszarów ograniczonego użytkowania co było zgodne żądaniami uczestnika zgłaszanymi podczas sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego. W ocenie Sądu Okręgowego taka strefa umożliwi uczestnikowi dokonywanie ewentualnych napraw, wymianę słupa czy też usuwanie awarii nawet przy użyciu ciężkiego sprzętu. W tych okolicznościach brak było podstaw do zmiany postanowienia w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o długość pasa służebności to z opinii biegłej sądowej wynika, że na mapie zasadniczej nie są ujawnione granice działek wnioskodawczyni dlatego też nie mogła określić długości biegnących tam linii. Wyliczyła je na podstawie mapy ewidencyjnej wskazując jednocześnie, że w przypadku kwestionowania przez strony tych wyliczeń winien je wykonać biegły geodeta. Uczestnik w swojej wycenie przedstawił inną długość linii, ale nie została ona

wyliczona przez geodetę dlatego też nie można jej uznać za wiarygodną a strony w toku postępowania nie wnosiły o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji.

Rzeczywiście za uzasadniony uznać należało zarzut nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczących wysokości należnego wynagrodzenia dlatego też Sąd II instancji uwzględnił częściowo apelację uczestnika w odniesieniu do wysokości wynagrodzenia. W ocenie Sądu odwoławczego wynagrodzenie zasądzone w zaskarżonym postanowieniu jest znacznie zawyżone i nie uwzględnia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Zgodnie z art.305² kc wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu ma być odpowiednie, a przy braku ustawowych kryteriów jego ustalania, decyzja należy do sądu. Wynagrodzenie takie ma uwzględniać wszelkie okoliczności, związane zakresem, charakterem i trwałością obciążenia, wynikającego ze służebności dla właściciela gruntu, nadto z uciążliwością tego obciążenia i wpływem na sposób korzystania z nieruchomości przez jej właściciela. Wynagrodzenie ma być zatem zapłatą za wszelkie niedogodności związane z usytuowaniem na działce konkretnych urządzeń przesyłowych, a równocześnie winno być ekwiwalentem korzyści, jakich obciążony właściciel zostaje pozbawiony na skutek służebności oraz ewentualnie rekompensatą uszczerbku właściciela, wynikającego ze zmniejszenia wartości nieruchomości na skutek posadowienia urządzeń i ustanowienia służebności przesyłu. Kryteria te powołał ogólnie Sąd Rejonowy, jednakże w istocie niedostatecznie je rozważył, a ponadto nie ustalił i nie wziął pod uwagę faktów dotyczących stanu przedmiotowej nieruchomości w dacie jej nabycia przez wnioskodawczynię oraz ceny zakupu. Zdaniem Sądu Okręgowego są to również okoliczności istotne dla prawidłowego określenia wysokości wynagrodzenia, a dokładnie dla oceny rozmiaru uszczerbku w postaci utraty wartości gruntu, którego wyrównania M. Ś. (3) domagała się w niniejszej sprawie. Kupiła ona bowiem wraz z mężem przedmiotową nieruchomość jako rolną – w stanie, w którym znajdowały się na niej słupy i dwie linie elektroenergetyczne. Zatem już od momentu nabycia tych działek za atrakcyjną cenę około 2.680 zł za 1 ha, wnioskodawczyni miała świadomość jej obciążenia w postaci istniejących urządzeń, toteż mogła i powinna była liczyć się z przyszłymi ewentualnymi konsekwencjami zakupu tak obciążonego gruntu, np. co do niemożliwości posadowienia na niej turbin wiatrowych. Sąd zatem nieprawidłowo za biegłą sądową przyjął, że zmniejszenie wartości rynkowej działek ma związek z możliwością dzierżawy terenu pod turbinę wiatrową w sytuacji gdyby przez działki nie przebiegały linie elektroenergetyczne. Sąd przyjął, że na każdej z działek można by było ustawić jedną turbinę zajmującą 950 m² powierzchni, czynsz za rezerwę terenu do czasu uwidocznienia i zatwierdzenia miejsc pod elektrownie oraz drogi dojazdowe w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego określany jest na 250 euro rocznie, tj. 972,50 zł. Zmniejszenie wartości każdej z działek uwzględniające tę kwotę czynszu rocznie i stopę kapitalizacji R=10% wyliczone przez biegłą wyniosło 9.725 zł. Tak wyliczone odszkodowanie jak słusznie zauważa skarżący kilkakrotnie przewyższa wartość rynkową części nieruchomości zajętej na pas służebności, co należy uznać za niedopuszczalne.

Wartość rynkowa gruntu zajętego przez służebność wyniosłaby bowiem na działce nr (...) - 1.026,72 zł (pow. 855,60 m² x 1,20 zł za 1 m² powierzchni) a na działce nr (...) - 3.376,89 zł (pow. 2051,40 m² x 1,35 za 1m²), co łącznie daje kwotę 4.403,61 zł. Wynagrodzenie winno być proporcjonalne do stopnia ingerencji w prawo własności i uwzględniać wartość nieruchomości. Ta ingerencja w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest duża albowiem działki wykorzystywane są rolniczo zaś zasądzona od uczestnika kwota tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności jest zbyt wygórowana albowiem jak wyżej wskazano kilkakrotnie przekracza wartość rynkową części nieruchomości obejmującej pas służebności.

Niewątpliwie wynagrodzenie za ustanowienie służebności winno uwzględniać utratę wartości rynkowej przez nieruchomość. W celu obliczenia stopnia obniżenia wartości nieruchomości wskutek posadowienia urządzeń przesyłowych oczywiste jest, że należy w pierwszej kolejności obliczyć wartość rynkową nieruchomości bez obciążeń. Biegła wyceniła wartość rynkową działki gruntu nr (...) o pow. 2,63 ha na 12.020,46 zł za 1 ha a działki nr (...) o pow. 9,15 ha na 13.509,85 zł za 1ha przyjmując, że są to grunty orne i pastwiska. Ustalając wysokość należnego wnioskodawczyni wynagrodzenia Sąd częściowo oparł się na wyliczeniach dokonanych przez uczestnika zawartych w wycenie znajdującej się na k- 373- 374 akt sprawy, przyjmując jednak do wyliczeń obszar służebności wynikający z opinii biegłej sądowej oraz dane dotyczące wartości nieruchomości i wysokość współczynnika K z wyceny uczestnika. Otrzymano w ten sposób wartość wynagrodzenia w przypadku działki nr (...) w kwocie 919,77 zł (855,60 m² x 2,5 zł

x 0,43) a w przypadku działki nr (...) w kwocie 2.689 zł ($2.501,40\text{m}^2 \times 2,5 \text{ zł} \times 0,43$). Tak wyliczone wynagrodzenie - zdaniem Sądu Okręgowego - będzie stanowiło ekwiwalent z powodu obniżenia użyteczności nieruchomości i jej wartości i nie będzie przewyższać wartości nieruchomości.

Nieuzasadniony był zarzut pominięcia dowodu z przesłuchania A. S. w charakterze uczestnika albowiem na rozprawie 19.11.2012r. osoba ta została przesłuchana. Za słuszny uznać należało zarzut nie dopuszczenia dowodu z wyceny sporządzonej przez uczestnika postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego częściowej korekcie podlegało orzeczenie Sadu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartych w punkcie IV postanowienia. Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie winien stanowić art. 520 par. 2 kpc jako, że stopień zainteresowania uczestników w wynik postępowania był różny. Byli oni wprawdzie zgodni co do konieczności ustanowienia służebności przesyłu, ale sporna pozostawała kwestia ustalenia szerokości pasa służebności i wysokość należnego wnioskodawczyni wynagrodzenia. Wyrażone w powołanym wyżej przepisie reguły stosunkowego rozdzielania kosztów postępowania lub obciążania nimi jednego uczestnika nie można wyklądać jako obowiązku sądu bezwzględnego obciążenia uczestnika tymi kosztami zawsze, gdy stopień zainteresowania uczestników wynikiem postępowania jest różny lub występuje sprzeczność interesów. Wskazuje na to formuła przepisu „sąd może”. Potrzebę zastosowania wynikającej z powołanego przepisu reguły Sąd poddaje ocenie z uwagi na okoliczności sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012r., II CZ 150/11). Uregulowanie zawarte w art. 520 kpc nie jest wyczerpujące i nie wyklucza odwołania do przepisów art. 98 i nast. kpc, gdyż w postępowaniu nieprocesowym mają one – przez art. 13 par. 2 kpc - odpowiednie zastosowanie. W świetle powyższego zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniały zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni całości kosztów postępowania. Z całą pewnością koszty opinii biegłego winien ponieść uczestnik postępowania skoro sąd uwzględnił stanowisko wnioskodawczyni, brak natomiast podstaw by obciążać go również kosztami postępowania związanymi z czynnościami procesowymi dokonanymi wyłącznie przez wnioskodawczynię oraz w jej interesie, tj. kosztami opłaty od wniosku oraz kosztami wynagrodzenia jej pełnomocnika i opłaty sądowej od pełnomocnictwa. W tych okolicznościach brak było podstaw do zasądzenia przez Sąd Rejonowy od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kwoty 257 zł, co skutkowało jej odjęciem od wskazanej przez Sąd pierwszej instancji w punkcie IV postanowienia kwoty 1.757 zł i zasądzeniem od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 1.500 zł.

W wyniku przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy, w uwzględnieniu po części apelacji uczestnika postępowania, zmienił odpowiednio zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c.

Apelacja dalej idąca podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw (art.385 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c.). Ponieważ obie strony - wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ulegli częściowo w postępowaniu apelacyjnym, to zważywszy na sporny charakter niniejszej sprawy i zbliżoną wysokość poniesionych kosztów, Sąd odwoławczy zdecydował o tym, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w tym postępowaniu.